

GAZETA

Koalicji „POLSKA WOLNA OD GMO”

Nr 1/2008r.
Nakład nieograniczony

Polska, 31.01.2008r.
www.polska-wolna-od-gmo.org

Koalicja „POLSKA WOLNA OD GMO” została powołana 1 grudnia 2007 w Krakowie w związku z narastającym zagrożeniem wprowadzenia do Polski upraw GMO oraz agresywnym lobbieniem zwolenników GMO.

Koalicję zawiązało kilkadziesiąt stowarzyszeń i osób, którym zależy na ochronie zdrowia mieszkańców naszego kraju, piękna polskiej wsi, zachowania krajobrazu i środowiska naturalnego dla przyszłych pokoleń.

CELEM KOALICJI "POLSKA WOLNA OD GMO" jest ochrona Polski przed GMO (genetycznie zmodyfikowanymi organizmami) poprzez wydawanie oświadczeń, lobbienie wśród władz i polityków, organizowanie wszelkich działań edukacyjnych, organizowanie akcji bezpośrednich (wolnych od przemocy), współpraca z innymi krajami.

STANOWISKO KOALICJI "POLSKA WOLNA OD GMO"

1. Nie jest możliwe współistnienie upraw genetycznie zmodyfikowanych obok upraw bez GMO; dopuszczenie do współistnienia doprowadzi do niekontrolowanego i niemożliwego do zatrzymania zanieczyszczenia upraw.
2. GMO stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia ludzi i zwierząt, środowiska naturalnego, rolnictwa i lokalnej ekonomii.
3. Zakaz genetycznie zmodyfikowanych upraw umożliwi wykorzystanie naturalnych walorów polskiego rolnictwa.
4. Jedynym skutecznym sposobem obrony przed GMO jest wprowadzanie całkowitego zakazu na genetycznie zmodyfikowane organizmy na terenie Polski.
5. Konieczne jest podjęcie współpracy z innymi krajami w celu rozszerzenia całkowitego zakazu na całą Europę.
6. Chcemy również, aby społeczne fundusze przeznaczano na badania i rozwój tradycyjnego i ekologicznego rolnictwa.

KOALICJA "POLSKA WOLNA OD GMO" reprezentująca prawie 100 organizacji, VIPów i osób prywatnych oraz Międzynarodowa Koalicja dla Ochrony Polskiej Wsi (ICPPC) zapraszają na wspólną konferencję prasową w związku z kryzysem, przed jakim stanęła przyszłość statusu Polski jako kraju wolnego od GMO.

Jadwiga Łopata & Sir Julian Rose

W naszym głębokim przekonaniu zachowanie przez Polskę statusu kraju wolnego od GMO urasta do rangi racji stanu! Tymczasem Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pan Marek Sawicki zadeklarował, iż planuje odwołać zakaz dotyczący genetycznie modyfikowanych pasz dla zwierząt, który w tym roku miał wejść w życie. Ponadto, Pan Minister oświadczył, iż zastanawia się nad dopuszczeniem do komercyjnej uprawy roślin genetycznie modyfikowanych na polskiej ziemi zgodnie z kontrowersyjnymi dyrektywami Unii Europejskiej.

TAKIE STANOWISKO TO KOMPLETNE IGNOROWANIE NAUKOWYCH DOWODÓW NA ISTOTNĄ SZKODLIWOŚĆ GMO ORAZ CAŁKOWITE POMIJANIE OSTREGO SPRZECIWIU POLSKIEJ OPINII PUBLICZNEJ !!

Ta kapitulacja przed biotechnologicznymi korporacjami i unijnymi naciskami utworze drogę potencjalnie niebezpiecznym i nieprzewidywalnym konsekwencjom dla zdrowia ludzi, zwierząt oraz środowiska. Manipulowanie w łańcuchach pokarmowych za pomocą technologii GMO to zakrojony na szeroką skalę, całkowicie nieodpowiedzialny eksperyment na ludziach i przyrodzie. W trakcie tego, wymykającego się spod kontroli eksperymentu, całe społeczeństwa bezwiednie traktowane są jak zwierzęta doświadczalne. Polscy obywatele oraz polska wieś zapłacą trudną do wyobrażenia, niezwykle wysoką cenę, jeżeli obecne propozycje zostaną zatwierdzone przez Sejm i Senat.

“Organizmy transgeniczne charakteryzują się olbrzymią ekspansywnością, rozwijając się kosztem roślin konwencjonalnych, których właściwe miejsce w ekosystemie ukształtowało się na przestrzeni

miliardów lat ewolucji. Jeśli ta Puszka Pandory raz zostanie otwarta, nie będzie już można ochronić polskiej żywności ani słynnej różnorodności biologicznej polskiej wsi. A przecież Polacy, wraz z innymi mieszkańcami Europy, zdecydowanie odrzucili GMO!" – mówi Paweł Połanecki, niezależny ekspert.

Niedawno Prezydent Francji Sarkozy powołał zespół niezależnych ekspertów, aby ocenić ryzyko związane z uprawami genetycznie modyfikowanej kukurydzy Monsanto (MON 810). Zgromadzone przez zespół dane przyczyniły się do zakazania upraw MON 810 we Francji. Francja nie prosiła o zgodę Komisji Europejskiej lecz kierowała się potrzebą chronienia zdrowia swoich obywateli i obrony francuskiej wsi.

Austria, Grecja i Węgry również odmówiły podporządkowania się Komisji Europejskiej, która groziła nałożeniem kar za blokowanie importu i wysiewania genetycznie modyfikowanej kukurydzy.

Stavros Dimas, Komisarz UE ds. Środowiska, sam ma poważne zastrzeżenia, co do bezpieczeństwa żywności i nasion modyfikowanych genetycznie, jak również zdolności Europejskiej Agencji ds. Standardów Żywnościowych do bezstronnej oceny GMO.

Rząd RP ma przykłady, które wyraźnie pokazują, że nie ma powodu działać w strachu przed represjami KE.

Dotychczasowe odważne stanowisko Polski w sprawie zakazu stosowania GMO zdobyło uznanie na całym świecie, tworząc precedens, który chcą naśladować inni. Zrezygnować w takiej chwili to ofiarować wielkim korporacjom „licencję na zabijanie” i skazać przyszłe pokolenia Polaków na niebezpieczną dietę z GMO i środowisko zdewastowane przez genetycznie zmodyfikowane uprawy.

„Mamy niewiele czasu na działanie. Administracja została uwiedziona przez biotechnologiczne korporacje i unijną biurokrację. Tymczasem miliony Polaków nie mają pojęcia, co ich czeka. Pewnego ranka obudzą się i odkryją, że drzwi dla genetycznie modyfikowanej żywności i nasion zostały otwarte i że nie mają już wyboru. Przykłady zagrożenia dla zdrowia w żywności genetycznie modyfikowanej opisuje np. Jeffrey M. Smith w swoich książkach "Genetyczna Ruletka" i "Nasiona Kłamstwa".” – mówi Jadwiga Łopata, laureat ekologicznej Nagrody Goldmana

„Kiedy politycy zaczynają spekulować zdrowiem narodu, trzeba zapalić wyraźne światło ostrzegawcze. Inżynieria genetyczna w przypadku naszej żywności i nasion to zbiorowa ruletka, a kasynem ma się stać polska wieś. Nie możemy do tego dopuścić!” – mówi Sir Julian Rose.

„Wzywamy Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pana Marka Sawickiego oraz Ministra Środowiska Pana Macieja Nowickiego do zastrzeżenia istniejących ustaw o nasiennictwie i paszach, oraz projektu

ustawy o GMO i nienarażania Polski na wysoce ryzykowne i nieprzewidywalne konsekwencje.” – mówi dr Roman Andrzej Śniady w imieniu KOALICJI "POLSKA WOLNA OD GMO"

MIEJSCE I CZAS KONFERENCJI PRASOWEJ: 31 stycznia (czwartek) o godzinie 11:30, kawiarnia ANTRAKT, Warszawa Śródmieście, pl. Piłsudskiego 9 (tył Teatru Wielkiego).

Po konferencji delegacja reprezentująca KOALICJĘ "POLSKA WOLNA OD GMO" i ICPPC ofiaruje Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi symboliczną paczkę z GMO, jako wyraźne przypomnienie, iż POLACY NIE CHCĄ GMO. Paczkę zaprezentujemy również podczas konferencji prasowej o godz. 11:30!

KONTAKT:

1. Jadwiga Łopata, www.icppc.pl
e-mail: biuro@icppc.pl, tel./fax: 033 8797114
2. Paweł Połanecki
e-mail: mocart@mocart.home.pl, tel.: 022 654 45 92 / fax ...93

GMO – Przykłady zagrożenia dla zdrowia w żywności genetycznie modyfikowanej

Jeffrey M. Smith

(...) Informacje, które przedstawiam są w mojej książce pt. "Genetyczna Ruletka: Udokumentowane Zagrożenia dla Zdrowia w Żywności Genetycznie Modyfikowanej" (...). „Genetic Roulette” została opracowana z udziałem ponad 30 naukowców przez zeszłe dwa lata.

Tekst starannie zaopatrzony w bibliografię wykazuje, że obecna generacja upraw GM nie jest bezpieczna, że przepisy są niewystarczające, że badania ufundowane przez przemysł są celowo nierzetelne, i publiczna służba zdrowia służyła by najlepiej przez natychmiastowe wycofanie tej żywności wysokiego ryzyka.

Oto niektóre Udokumentowane Zagrożenia Zdrowia w Genetycznej Modyfikowanej Żywności. Dowody reakcji u ludzi i zwierząt.

<http://www.seedsofdeception.com/utility/showArticle/?objectID=1040>

– GM ziemniaki szkodzą szczerom. Powodują rozwój potencjalnie rakotwórczych komórek w układzie pokarmowym, zahamowanie rozwoju mózgow, żołądków, jąder, częściowy zanik wątroby, powiększenie trzustki i jelita, załamanie systemu immunologicznego.

– GM dodatek do żywności spowodował śmierć około 100 ludzi i chorobę 5 – 10 tysięcy. Producent substancji L-tryptophan spowodował śmiertelną epidemię w latach 1980-tych. Firma zmodyfikowała bakterię dla większego zysku.

– Przejście GM transgeny do bakterii człowieka zostało udowodnione. Materiał genetyczny z Roundup Ready soi przenosił się do organizmu 3 woluntariuszy spośród 7 badanych... i produkował białka GM pestycydu odpornego na herbicyd.

– Mleko krów z rbGH zwiększa ilość urodzeń dwojaczków. To wyższy wskaźnik IGF-1 zwiększa takie prawdopodobieństwo. Dwojaczków jest dwukrotnie więcej w USA niż w UK /Anglia, Szkocja, Płn. Irlandia, Walia/, gdzie rbGH jest zakazane.

– Jedzenie GM żywności przez ciężarne matki może szkodzić potomstwu. Rozwój embrionu może być zmieniony nawet przez znikome ilości GM substancji w diecie matki. Dieta taka może nawet hamować rozwój genów u dziecka, co może być dziedziczne w następnych generacjach. GM rośliny mogą zawierać substancje, które szkodzą normalnemu rozwojowi dziecka, ale nigdy nie przeprowadzono odpowiednich badań by takie zagrożenie wykluczyć.

– GM żywność jest bardziej niebezpieczna dla dzieci niż dla dorosłych. Dzieci są generalnie bardziej wrażliwe na trucizny, alergie i problemy z odżywianiem. Piją więcej mleka które może pochodzić od krów którym podawano GM hormon rbGH. Prawdopodobieństwo choroby odpornej na działanie antybiotyków może być w takim przypadku większe, zwłaszcza przy częstych infekcjach.

Źródło:

<http://zielonapolska.org.pl/?mid=101&nid=505&full>

Poznali GMO, więc ich nie chcą

„Magazyn Obywatel”

Serwis naukowy Cordis (cordis.europa.eu) pisze, że w całej Europie nasila się publiczna debata na temat organizmów modyfikowanych genetycznie (GMO) i sprzeciw wobec stosowania tej technologii w rolnictwie. Niedawno mocny głos w tej sprawie rozległ się na Półwyspie Iberyjskim.

W Hiszpanii, która uprawia najwięcej GMO w Europie (75 tys. hektarów), ponad trzystu naukowców i organizacji zajmujących się zrównoważonym rozwojem podpisało petycję do tamtejszego rządu, w której domagają się zakazu stosowania tego rodzaju upraw.

Badacze, m.in. z Narodowej Rady ds. Badań (CSIC), zwracają uwagę na zagrożenia związane z wprowadzaniem GMO na pola i talerze. Jeden z naukowców powiedział na łamach „El Mundo”, że godnym pożałowania jest fakt, że jego kraj, bardzo bogaty przyrodniczo, jest liderem technologii, która zagraża różnorodności biologicznej Europy.

Hiszpańska petycja została nagłośniona dosłownie kilka dni po tym, jak we Francji zakazano upraw kukurydzy MON 810, genetycznie modyfikowanej odmiany opracowanej przez koncern Monsanto.

Choć jest ona dopuszczona na terenie Unii, Francja skorzystała z prawa do ochrony zdrowia swoich obywateli – istnieją poważne podejrzenia, że wspomniana kukurydza ma silnie negatywny wpływ na zdrowie zwierząt i ludzi (a także na to, że krzyżuje się z odmianami niezmodyfikowanymi).

Zgodnie z przepisami, Komisja Europejska ma dwa miesiące na decyzję, czy uznać „nowe wyniki badań naukowych”, na które powołali się Francuzi – tylko one bowiem pozwalają krajom członkowskim zakazywać już zarejestrowanych GMO.

Jeśli ich nie uzna, podejmie próbę obalenia zakazu. Wcześniej na tzw. zasadę przezorności próbowały powoływać się Austria, Niemcy i Polska, jednak KE ignorowała ich głosy.

W październiku portugalski minister środowiska, Francisco Nunes Correia zwrócił uwagę, że należy poważnie zastanowić się nad sytuacją, kiedy kraje członkowskie mają bardzo określone zdanie w sprawie GMO, a Komisja Europejska narzuca im swoją wolę.

Miejmy nadzieję, że podczas debaty komisarzy w sprawie GMO, która odbędzie się w lutym, zostaną wyciągnięte wnioski z tego rodzaju głosów, coraz bardziej licznych.

Źródło:

<http://www.obywatel.org.pl/index.php?name=News&file=article&sid=9291>

Genetycznie zmodyfikowana kukurydza i związane z nią zagrożenia

Prof. dr hab. Stanisław Wiąckowski

(...), „Niedawno w czasopiśmie naukowym „Archives of Environmental Contamination and Toxicology” ukazała się analiza badań nad bezpieczeństwem MON863 przekazanych przez Monsanto Komisji Europejskiej, w związku ze staraniami tej firmy o wprowadzenie na rynki europejskie tego produktu.

Na Konferencji prasowej zorganizowanej w Berlinie profesor Seralini (2007) powiedział, „Analiza przedstawiona przez Monsanto nie spełnia wymogów badawczych. Zawarte w niej protokoły statystyczne są wysoce dyskusyjne. Co gorsza firma ta nie przeprowadziła odpowiedniej analizy różnicy w masie ciał zwierząt. Kluczowe dane jakimi są wyniki analizy moczu zostały w opracowaniach Monsanto utajnione.

W związku z powyższym Greenpeace domagał się natychmiastowego i całkowitego wycofania kukurydzy MON863 z rynków na całym świecie i wzywa rządy do podjęcia zdecydowanych kroków w celu poddania ponownej ocenie wszystkich innych dopuszczonych do obrotu protokołów GMO oraz zaostrzenia kryteriów obecnych metod badawczych. Sytuacja ta podważa wiarygodność obecnego systemu autoryzacji produktów z GMO i nie pozostawia złudzeń, co do sposobu jego funkcyj-

nowania. Aktualnie coraz większa liczba mężów stanu i wysokich urzędników UE wypowiada się za ograniczeniami w stosunku do upraw genetycznie zmodyfikowanych.

Należą do nich Prezydent Francji Nicolas Sarkozy, minister środowiska Francji Jean Louis Borloo. Dopóki szczegółowe badania nie wykażą, że nie ma żadnego zagrożenia dla środowiska i zdrowia wszelkie uprawy GM roślin muszą być zakazane.

Dnia 25 października 2007 Europejski Komisarz do spraw Środowiska Stavros Dimas odmówił wydania zezwolenia na uprawę dwóch genetycznie zmodyfikowanych odmian kukurydzy Bt 11 i 1507." (...)

Fragment artykułu z Miesięcznika Lubelskiego.

Vive la France!

Michał Sobczyk

Uprawa kukurydzy MON810, jedynej modyfikowanej genetycznie odmiany stosowanej we Francji, została oficjalnie zakazana przez tamtejsze władze.

Decyzja jest konsekwencją zakończenia prac specjalnej komisji, złożonej przede wszystkim z autorytetów naukowych i powołanej przez państwo w celu drobiazgowej analizy konsekwencji stosowania modyfikowanych organizmów (GMO) w rolnictwie.

Wcześniej prezydent Nicolas Sarkozy zapowiedział, że nie zawaha się przed zamianą wprowadzonego przez siebie czasowego moratorium w zakaz, jeśli tylko tak zaleci mu komisja. Nie bez znaczenia był zapewne także strajk głodowy w tej sprawie, zorganizowany przez grupę aktywistów z José Bové na czele.

Co prawda kukurydza MON810 dopuszczona jest na terenie całej Unii Europejskiej i obejmuje ją zakaz dyskryminacji (przywołuje się tu argument o wolności gospodarczej jako jednej z naczelných zasad Wspólnoty), jednak poszczególne państwa członkowskie mają pewne możliwości prawne, by powołując się na względy bezpieczeństwa zakazywać pewnych typów upraw.

Członkowie panelu powołali się na brak wyczerpujących, wiarygodnych danych naukowych na temat białek powstających w roślinach modyfikowanych genetycznie. Zwrócili także uwagę na niepokojące wyniki badań na temat niezamierzonego, szkodliwego wpływu upraw modyfikowanych w kierunku wytwarzania własnych pestycydów na pożyteczne organizmy, jak dżdżownice, a także na te dotyczące możliwości niekontrolowanego rozprzestrzeniania się modyfikowanych roślin.

W raporcie komisji zalecono także dogłębne przemyślenie kwestii modyfikowanych genetycznie pasz, sprowadzanych powszechnie do Europy z Ameryki.

Źródło:<http://koniczynka.org/index.php?pokaz=1200147495>

Wpływ roślin genetycznie modyfikowanych na środowisko pszczoły

Beskidzki Związek Pszczelarzy „Bartnik”,
Prezes Zarządu – Włodzimierz Furtak

Rosnąca liczba upraw genetycznie modyfikowanych w Europie poddaje w wątpliwość uprawiania pszczelarstwa w UE.

Jako pszczelarze pragniemy w związku z tym uczulić polityków, producentów GMO i decydentów w Unii Europejskiej na kwestie bardzo istotne dla sektora pszczelarskiego.

Domagamy się by dokumenty zatwierdzające nowe genetycznie modyfikowane uprawy posiadały wyniki badań nad wpływem zachowania się pszczół i ich przetrwania w dobrej kondycji życiowej.

Tylko w pełni zdrowe pszczoły gwarantują zapylenie upraw i produkcję pszczelarską.

Ponadto w krajach promujących rolnictwo ekologiczne (Polska), wpływ roślin GMO na pszczoły powinien być konfrontowany z wpływem rolnictwa ekologicznego.

Dokumenty zatwierdzające genetycznie modyfikowane uprawy muszą zawierać wyniki szczegółowych badań wpływu tych upraw na zdrowie pszczół szczególnie, gdy na genetycznie modyfikowane uprawy wpływają toksyczne molekuly dla obrony przed owadami i gdy pszczoły wchodzą w dłuższy kontakt z daną rośliną.

Sporządzone protokoły winny być zatwierdzone przez ekspertów pszczelarstwa poszczególnych krajów UE przy uwzględnieniu wymogów bezpieczeństwa biologicznego tych krajów.

Dołącz do NAS

<http://polska-wolna-od-gmo.org/gmofree/dolacz-do-nas/>

Pisz do NAS

Redakcja Gazety:

e-mail: biuro@icppc.pl;

ekodoradca@o2.pl

